PIERWODRUK:
STUDIA WOKÓŁ PROBLEMATYKI ESSE (TOMASZ Z AKWINU I BOECJUSZ), „OPERA PHILOSOPHORUM MEDII AEVI. TEXTUS ET STUDIA”, T. 1, ATK, WARSZAWA 1976, S. 199-209.

OPERA PHILOSOPHORUM MEDII AEVI
textus et studia
Katedra Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego

BOECJUSZ

Tłum. Jerzy Gułkowski

QUOMODO SUBSTANTIAE IN EO QUOD SINT BONAE SINT CUM NON SINT SUBSTANTIALIA BONA

(„Liber de hebdomadibus”)

Postulas, ut ex Hebdomadibus nostris eius quaestionis obscuritatem quae continet modum quo substantiae in eo quod sint bonae sint, cum non sint substantialia bona, digeram et paulo evidentius monstrem; idque eo dicis esse faciendum, quod non sit omnibus notum iter huiusmodi scriptionum. Tuus vere testis ipse sum quam haeo vivaciter fueris ante eomplexus. Hebdomadas vero ego mihi ipse commenter potiusque ad memoriam meam speculata conservo quam cuiquam participo quorum lascivia ac petulantia nihil a ioco risuque patitur esse seiunctum. Prohinc tu ne sis obscuritatibus brevitatis adversus, quae cum sint arcani fida

W JAKI SPOSÓB SUBSTANCJE SĄ DOBRE W TYM, CZYM SĄ CHOCIAŻ NIE SĄ DOBRAMI SUBSTANCJALNYMI

(„Księga o hebdomadach”)

Żądasz, abym rozważył i nieco jaśniej przedstawił spośród naszych Hebdomad to niejasne zagadnienie, które dotyczy tego, chociaż nie byłyby dobrami substancjalnymi. Mówisz, że tym bardziej należy to uczynić, ponieważ nie wszystkim znana jest metoda tego rodzaju pism. Sam zaś jestem twym świadkiem, jak bardzo gorliwie, już wcześniej, interesowałeś się tymi sprawami. Hebdomady zaś sam dla siebie rozważam i dociekania te zachowuję raczej w swojej pamięci, niżbym się nimi miał dzielić z tymi, których swawola i zuchwałość nie pozwala niczego wyłączyć od żartu i śmiechu. Dlatego nie bądź przeciwny niejasnościom zwięzłości, które z jednej strony byłyby osłoną tajemnic wiary, z drugiej zaś miałyby tę dogodność, iż pozwalałyby porozumieć się jedynie z

custodia tum id habent commodi, quod cum his solis qui digni sunt conloquuntur. Ut igitur in mathematica fieri solet ceterisque etiam disciplinis, praeposui terminos regulasque quibus cuncta quae sequuntur efficiam.

tymi, którzy są tego godni. Zatem, tak jak się to dzieje w matematyce, a także w innych naukach, wprowadzam najpierw terminy i reguły, z których wyprowadzę wszystkie wynikające z nich wnioski.

I. Communis animi conceptio est enuntiatio quam quisque probat auditam. Harum duplex modus est. Nam una ita communis est, ut omnium sit hominum, veluti si hanc proponas: ”Si doubus aequalibus aequalia auferas, quae relinquantur aequalia esse”, nullus id intellegens neget. Alia vero est doctorum tantum, quae tamen ex talibus communis animi conceptionibus venit, ut est: “Quae incorporalia sunt, in loco non esse”, et cetera; quae non vulgus sed docti comprobat.

I. Przekonanie powszechne dla umysłu jest twierdzeniem, które ktokolwiek usłyszy, uznaje. Takie twierdzenia są dwojakiego rodzaju. Jedne są powszechne w odniesieniu do wszystkich ludzi, na przykład jeśli oznajmisz: „Jeżeli dwu różnym rzeczom odjąłbyś po równej części, te które pozostaną będą sobie równe”, nikt rozumiejąc to, nie zaprzeczy. Inne zaś są powszechne tylko dla uczonych, te jednak wywodzą się z tych pierwszych, jak na przykład: „Te rzeczy, które są niecielesne, nie zajmują miejsca”, itp., które nie pospólstwo, lecz uczeni uznają.

II. Diversum est esse et id quod est; ipsum enim esse nondum est, at vero quod est accepta essendi forma est atque consistit.

II. Czym innym jest być i to, czym się jest. Samo bowiem bycie jeszcze nie jest, chociaż to, co jest, przyjąwszy formę bycia – jest, a nadto jest czymś konkretnym.

III. Quod est participare aliquo potest, sed ipsum esse nullo modo aliquo participat. Fit enim participatio cum aliquid iam est; est autem aliquid, cum esse susceperit.

III. To, co jest, może uczestniczyć w czymś innym, lecz samo bycie w niczym w żaden sposób nie uczestniczy. Uczestniczenie zachodzi bowiem wówczas, gdy coś już jest; jest zaś coś, gdy przyjęło formę bycia.

IV. Id quod est habere aliquid praeterquam quod ipsum est potest; ipsum vero esse nihil aliud praeter se habet admixtum.

IV. To, czym się jest, może mieć coś innego, prócz tego, czym ono samo jest. Samo zaś bycie nie jest z niczym innym zmieszane.

V. Diversum est tantum esse aliquid et esse aliquid in eo quod est; illic enim accidens hie substantia significatur.

V. Czymś różnym jest być tylko czymś i być czymś w tym, czym się jest; tamto bowiem oznacza przypadłość, to substancję.

VI. Omne quod est participat eo quod est esse ut sit; alio vero participat ut aliquid sit. Ac per hoc id quod est participat eo quod est esse ut sit; est vero ut parti cipet alio quolibet.

VI. Wszystko, co jest, uczestniczy w tym, czym jest bycie, aby było; w czymś innym zaś uczestniczy, aby było czymś. A przez to, to czym się jest, uczestniczy w tym, czym jest bycie, aby było; jest zaś, aby mogło do pewnego stopnia uczestniczyć w czymś innym.

VII. Omne simplex esse suum et id quod est unum habet.

VIII. Omni composito aliud est esse, aliud ipsum est.

IX. Omnis diversitas discors, similitudo vero appetenda est; et quod appetit aliud, tale ipsum esse naturaliter ostenditur quale est illud hoc ipsum quod appetit.

Sufficiunt igitur quae praemisimus; a prudente vero rationis interprete suis unumquodque aptabitur argumentis.

Quaestio vero huiusmodi est. Ea quae sunt bona sunt; tenet enim communis sententia doctorum omne quod est ad bonum tendere, omne autem tendit ad simile. Quae igitur ad bonum tendunt bona ipsa sunt. Sed quemadmodum bona sint, inquirendum est, utrumne participatione an substantia? Si participatione, per se ipsa nullo modo bona sunt; nam quod participatione album est, per se in eo quod ipsum est album non est. Et de ceteris qualitatibus eodem modo. Si igitur participatione sunt bona, ipsa per se nullo modo bona sunt: non igitur ad bonum tendunt. Sed concessum est. Non igitur participatione sunt bona sed substantia. Quorum vero substantia bona est, id quod sunt bona sunt; id quod sunt autem habent ex eo quod est esse. Esse igitur ipsorum bonum est; omnium igitur rerum ipsum esse bonum est. Sed si esse bonum est, ea quae sunt in eo quod sunt bona sunt idemque illis est esse quod boni esse; substantialia igitur bona sunt, quoniam non participant bonitatem. Quod si ipsum esse in eis bonum est, non est dubium quin substantialia cum sint bona,

VII. Wszystko, co proste swoje bycie i to, czym jest, ma w jedności.

VIII. Dla każdego złożenia czym innym jest być, czym innym jest ono samo.

IX. Wszelkie zróżnicowanie jest niezgodnością, podobieństwo zaś musi być zbliżeniem; i okazuje się, że to, co się zbliża do czegoś innego, samo z natury jest takie, jak to, ku czemu dąży.

Wystarczą te (reguły), które przyjęliśmy; przez roztropnego zaś interpretatora zostaną zastosowane do wszelkich uzasadnień odpowiednich twierdzeń.

Zagadnienie natomiast jest tego rodzaju: te (rzeczy), które są, są dobre; powszechne przekonanie uczonych utrzymuje bowiem, że wszystko, co jest, ciąży do dobra, wszystko zaś ciąży do podobnego sobie. Te więc rzeczy, które ciążą do dobra, same są dobre. Lecz trzeba rozważyć, jakim sposobem byłyby dobre: czy przez uczestnictwo, czy też przez substancję? Jeśli przez uczestnictwo, przez się one same w żaden sposób nie są dobre, albowiem to, co przez uczestnictwo, jest białe, samo przez się, w tym czym ono jest, nie jest białe. To samo dotyczy innych jakości. Jeśli zatem są dobre przez uczestnictwo, w żaden sposób nie są dobre same przez się; nie ciążą więc do dobra. Lecz to zostało założone. Nie są zatem dobre przez uczestnictwo, ale przez substancję. Tych zaś (rzeczy), których substancja jest dobra, to czym są, jest dobre; to zaś, czym są, mają z tego, czym jest bycie. Bycie więc ich samych jest dobrem; a więc samo bycie wszystkich rzeczy jest dobrem. Ale jeśli bycie jest dobrem, te (rzeczy), które są, są dobre w tym, czym są, i ich bycie jest tym samym, co bycie dobra. A zatem są substancjalnie dobre, ponieważ nie uczestniczą w dobroci. Otóż, jeśli samo bycie jest w nich dobrem, nic nie stoi na przeszkodzie, aby były podobne do pierwszego dobra, skoro byłyby substancjalnie dobre.

primo bono similia ac per hoc ipsum bonum erunt; nihil enim illi praeter se ipsum simile est. Ex quo fit ut omnia quae sunt deus sint, quod dictu nefas est. Non sunt igitur substantialia bona ac per hoc non in his est esse bonum; non sunt igitur in eo quod sunt bona. Sed nec participant bonitatem; nullo enim modo ad bonum tenderent. Nullo modo igitur sunt bona.

A przez to byłyby tym samym dobrem. Nic bowiem do niego nie jest podobne prócz niego samego. Z tego wynikałoby, iż wszystkie rzeczy, które są, byłyby Bogiem, czego nawet nie godzi się wypowiedzieć. Nie są więc substancjalnie dobre, a stąd nie w nich jest bycie dobrem. Nie są zatem dobre w tym, czym są. Lecz także nie uczestniczą w dobroci. W żaden sposób więc nie ciążyłyby do dobra. W żaden więc sposób nie byłyby dobre.

Huic quaestionis talis poterit adhiberi salutatio, Multa sunt quae cum separari actu non possunt, animo tamen et cogitatione separantur; ut cum triangulum vel cetera a subiecta materia nullus actu separat, mente tamen segregans ipsum triangulum proprietatemque eius praeter materiam speculatur. Amoveamus igitur primi boni praesentiam paulisper ex animo, quod esse quidem constat idque ex omnium doctorum on dostorumque sententia barbararumque gentium religionibus cognosci potest. Hoc igitur paulisper amoto ponamus omnia esse quae sunt bona atque ea consideramus quemadmodum bona esse possent, si primo bono minime defluxissent. Hinc intueor aliud in eis esse quod bona sunt, aliud quod sunt. Ponatur enim una eademque substantia bona esse alba, gravis, rotunda. Tunc aliud esset ipsa ilia substantia, aliud eius rotunditas, aliud color, aliud bonitas; nam si haec singula idem essent quod ipsa substantia, idem esset gravitas quod color, quod bonum et bonum quod gravitas – quod fieri natura non sinit. Aliud igitur tunc in eis esset esse, aliud aliquid esse, ac tunc bona quidem essent, esse tamen ipsum minime haberent bonum.

Można by przyjąć takie oto rozwiązanie tego problemu. Jest wiele rzeczy, które chociaż nie mogą być oddzielone aktualnie, są jednak oddzielane w umyśle i świadomości, jak na przykład: trójkąt itp. nie jest aktualnie oddzielony od materii podmiotowej, oddzielając go wszakże w umyśle, rozważa się sam trójkąt i jego właściwości poza materią. Usuńmy więc na chwilę z umysłu obecność pierwszego dobra, o którym wprawdzie wiadomo, że jest, zarówno według poglądów wszystkich uczonych jak i nieuczonych, o czym też można się dowiedzieć z religii ludów barbarzyńskich. To więc chwilowo usunąwszy, załóżmy, że wszystkie (rzeczy), które są, są dobre, a przeto rozważmy, w jaki sposób mogłyby one być dobre, jeśliby poniekąd nie wypłynęły z pierwszego dobra. Dostrzegam przeto, iż czym innym jest w nich to, że są dobre, czym innym to, że są. Przyjmuje się bowiem, że jedna i ta sama substancja jest dobra, biała, ciężka i okrągła. Wówczas czymś innym byłaby sama owa substancja, czymś innym jej okrągłość, czymś innym barwa, czymś innym dobroć. Albowiem jeśliby te szczegółowe uposażenia były tym samym, co sama ta substancja, tym samym byłby ciężar, co barwa, co dobro i dobro byłoby tym samym, co ciężar –jednakże natura nie dopuszcza, aby się to stało. Wobec tego, czym innym byłoby w nich to, że są, czym innym to, że są czymś, a wtedy byłyby poniekąd dobre,

Igitur si ullo modo essent, non a bono ac bona essent ac non idem essent quod bona, sed eis aliud esset esse aliud bonis esse. Quod si nihil omnino aliud essent nisi bona neque gravia neque colorata neque spatii dimensione distenta nec ulla in eis qualitas esset, nisi tantum bona essent, tunc non res sed rerum videretur esse principium nec potius viderentur, sed videretur; unum enim solumque est huiusmodi, quod tantum bonum aliudque nihil sit. Quae quoniam non sunt simplicia, nec esse omnino poterant, nisi ea id quod solum bonum est esse voluisset. Idcirco quoniam esse eorum a boni voluntate defluxit, bona esse dicuntur. Primum enim bonum, quoniam est, in eo quod est bonum est; secundum vero bonum, quoniam ex eo fluxit cuius ipsum esse bonum est, ipsum quoque bonum est. Sed ipsum esse omnium rerum ex eo fluxit quod est primum bonum et quod bonum tale est ut recte dicatur in eo quod est esse bonum. Ipsum igitur eorum esse bonum est; tunc enim in eo.

Qua in re soluta quaestio est. Idcirco enim licet in eo quod sint bona sint, non sunt tamen similia primo bono, quoniam non quoquo modo sint res ipsum esse earum bonum est, sed quoniam non potest esse ipsum esse rerum, nisi a primo esse defluxerit, id est bono; idcirco ipsum esse bonum est nec est simile ei a quo est. Illud enim quoquo modo sit bonum est in eo quod est; non enim aliud est praeterquam bonum. Hoc autem nisi ab illo esset, bonum fortasse

jednak samo ich bycie najmniej miałoby dobra. Jeśliby więc w jakikolwiek sposób były, nie byłyby od dobra, ani dobre, ani też nie byłyby tym samym co (rzeczy) dobre, lecz czym innym byłoby dla nich być i czym innym być dobrymi. Gdyby zaś nie były niczym innym zgoła prócz dobra, ani ciężkie, ani barwne, ani rozległe wymiarem przestrzeni, ani nie byłoby w nich jakichś jakości prócz dobra tylko, czyli nie byłyby niczym innym jak tylko dobrami; wówczas wydawałoby się, że nie są rzeczami, lecz raczej zasadą rzeczy i raczej nie wydawałyby się, lecz wydawałoby się: albowiem jedno i tylko ono jedyne jest tego rodzaju, że byłoby wyłącznie dobrem i niczym innym. (Rzeczy) zaś, które nie są proste, nie mogłyby w ogóle być, jeśliby to, co jest samo jedno tylko dobrem, nie chciało, aby one były. Dlatego, ponieważ ich bycie wypływa z woli dobra, mówimy, że są dobrami. Pierwsze bowiem dobro, dlatego że jest, jest dobrem w tym, czym jest. Wtóre zaś dobro, ponieważ wypływa z tego, którego samo bycie jest dobrem, samo także jest dobrem. Ale samo bycie wszystkich rzeczy wypływa z tego, co jest pierwszym dobrem i którego dobro jest takie, że słusznie mówi się, iż jest dobrem w tym, czym jest. Samo więc ich bycie jest dobrem wtedy bowiem w tym, [czym są, są dobre].

W ten sposób sprawa jest rozwiązana. Dlatego bowiem, jeśliby założyć, że byłyby dobre w tym, czym są, nie są jednak podobne do pierwszego dobra, ponieważ wtedy do pewnego stopnia nie byłyby rzeczami; samo ich bycie jest dobrem, lecz jednak nie mogłoby być samego bycia rzeczy, gdyby nie wypłynęło z pierwszego bycia, to jest z dobra. Dlatego samo bycie jest dobrem, chociaż nie jest podobne do tego, od którego jest. Owo bowiem w jakiejkolwiek mierze by było, jest dobrem w tym, czym jest, nie jest bowiem niczym innym, jak tylko dobrem. To zaś,

esse posset, sed bonum in eo quod est esse non posset. Tunc enim participaret forsitan bono; ipsum vero esse quod non haberent a bono, bonum habere non possent. Igitur sublato ab his bono primo mente et cogitatione, ista licet essent bona, tamen in eo quod essent bona esse non possent, et quoniam actu non potuere existere, nisi illud ea quod vere bonum est produxisset, idcirco et esse eorum bonum est et non est simile substantiali bono id quod ab eo fluxit; et nisi ab eo fluxissent, licet essent bona, tamen in eo quod sunt bona esse non possent, quoniam et praeter bonum et non ex bono essent, cum illud ipsum bonum primum est et ipsum esse sit et ipsum bonum et ipsum esse bonum. At non etiam alba in eo quod sunt alba esse oportebit ea quae alba sunt, quoniam ex voluntate dei fluxerunt ut essent, alba minime. Aliud est enim esse, aliud albis esse; hoc ideo, quoniam qui ea ut essent effecit bonus quidem est, minime vero albus. Voluntatem igitur boni comitatum est ut essent bona in eo quod sunt; voluntatem vero non albi non est comitata talis eius quod est proprietas ut esset album in eo quod est; neque enim ex albi voluntate defluxerunt. Itaque quia voluit esse ea alba qui erat non albus, sunt alba tantum; quia vero voluit ea esse bona qui erat bonus, sunt bona in eo quod sunt. Secundum hanc igitur rationem cuncta oportet esse iusta, quoniam ipse iustus est qui ea esse voluit? Ne hoc quidem. Nam bonum esse essentiam, iustum vero esse actum respicit. Idem autem est in eo esse quod agere; idem igitur bonum esse quod

jeśliby nie było od tamtego, może mogłoby być dobrem, lecz nie mogłoby być dobrem w tym, czym jest. Wtedy bowiem uczestniczyłoby może w dobru, samego zaś bycia, którego nie miałoby od dobra, nie mogłoby mieć dobrym. A więc po odjęciu od nich w umyśle i świadomości pierwszego dobra, jeśliby nawet były one dobre, to, jednak nie mogłyby być dobre w tym, czym by były, a ponieważ nie mogłyby występować aktualnie, jeśliby ich tamto, które jest prawdziwym dobrem, nie wyprowadziło, dlatego ich bycie jest dobrem, a zarazem nie jest podobne do dobra substancjalnego to, co zeń wypłynęło. A gdyby nie wypłynęły z niego, może byłyby dobre, jednak że nie mogłyby być dobre w tym, czym są, ponieważ byłyby zarówno poza dobrem, jak i nie z dobra, a skoro owo jest samym pierwszym dobrem, byłoby też samym byciem, samym dobrem i samym byciem dobra. Natomiast rzeczy białe nie muszą być także białe w tym, czym są, ponieważ te rzeczy, które są białe, wypłynęły z woli Boga, aby były, nie zaś aby były białe. Czym innym jest bowiem być, czym innym być białym; a to dlatego, że ten który sprawia, aby były, jest wprawdzie dobry, ale nie biały. Odpowiednie jest do woli dobra, aby były dobre, w tym czym są; nie jest zaś odpowiednia woli nie-białego taka właściwość tego, co jest aby było białe, lecz tym czym jest; nie wypływają one bowiem z woli białego. Tak więc ponieważ chciał, aby one były białe, ten, który nie był biały, są tylko białe; ponieważ natomiast chciał, aby one były dobre, ten, który jest dobry, są dobre w tym, czym są. Czyż zatem zgodnie z tym sposobem rozumowania wszystko nie musiałoby być sprawiedliwe, ponieważ ten, który chciał, aby to wszystko było, sam jest sprawiedliwy? Ależ bynajmniej! Albowiem bycie dobrem odnosi się do istoty, bycie sprawiedliwym zaś do działania. Tym

iustum. Nobis vero non est idem esse quod agere; non enim simplices sumus. Non est igitur nobis idem bonis esse quod iustis, sed idem nobis est esse omnibus in eo quod sumus. Bona igitur omnia sunt, non etiam iusta. Amplius bonum quidem generale est, iustum vero speciale nec species descendit in omnia. Idcirco alia quidem iusta alia aliud omnia bona.

samym zaś jest w nim być, co działać; tym samym zatem jest być dobrym, co być sprawiedliwym. Dla nas natomiast nie jest tym samym być, co działać, ponieważ nie jesteśmy niezłożonymi. Nie jest więc dla nas tym samym być dobrymi, co być sprawiedliwymi, lecz tym samym jest dla nas wszystkich być w tym, czym jesteśmy. A zatem wszystkie rzeczy są dobre, nie zaś także sprawiedliwe. Dobro jest bardziej czymś należącym do rodzaju, sprawiedliwość – do gatunku, a gatunek nie rozciąga się na wszystkie rzeczy. Dlatego właśnie w innym sensie są sprawiedliwe, w innym inne, wszystkie zaś są dobre.